

Sygn. akt: I ACa 368/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.)

Sędziowie: SA Małgorzata Zwierzyńska

SA Ewa Tomaszewska

Protokolant: stażysta Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w (...)

przeciwko Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej w S.

o ustalenie

z udziałem interwenientów ubocznych po stronie powodowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) we W., (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w S., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) (...) w Z., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w R., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w K. i (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...). (...) w R.

oraz interwenientów ubocznych po stronie pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w L., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w C., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w P., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w J., (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w P., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w G., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w W., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w T., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej (...) w B., Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w T., (...) Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w S. i Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. (...) w L.

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 22 stycznia 2015 r. sygn. akt XV C 290/14

1) oddala apelację,

2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij SSA Ewa Tomaszewska

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo – Kredytowa im. (...) w (...) wniosła o ustalenie, że postanowienia § 52 ust. 2 pkt 3 i § 52 ust. 7 statutu pozwanej Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej w S. (dalej: Kasa Krajowa) są nieważne z powodu ich sprzeczności z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, a mianowicie z art. 54 ust. 1 i art. 55 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 1450 z późn. zm., dalej „u. o s.k.o.k.”), które nie przewidują utworzenia w Kasie Krajowej innych funduszy oprócz wymienionych w tych przepisach, w szczególności funduszu reklamowo – promocyjnego, a także z art. 43 i art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k., które nie przewidują możliwości prowadzenia przez Kasę Krajową działalności reklamowo – promocyjnej na rzecz zrzeszonych w niej kas.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa, kwestionując twierdzenia powódki o sprzeczności powyższych postanowień jej statutu z przepisami prawa, ponieważ fundusz reklamowo – promocyjny nie stanowi funduszu własnego pozwanej, a ponadto do pozwanej mają zastosowanie również przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 1443 z późn. zm., dalej: „pr. spółdz.”), w związku z czym przyjęcie wskazanych przez powódkę postanowień statutowych było dopuszczalne w świetle zasady autonomii woli stron i samorządności spółdzielni.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. ustalił, że postanowienia § 52 ust. 2 pkt 3 i ust. 7 statutu pozwanej są nieważne i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 797 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka jest członkiem pozwanej Kasy Krajowej na zasadzie przymusowego zrzeszenia się na podstawie art. 41 ust. 2 u. o s.k.o.k. Zgodnie z § 52 ust. 1 statutu pozwanej tworzy ona, jako fundusze własne: fundusz udziałowy i fundusz zasobowy, natomiast na podstawie art. 52 ust. 2 statutu tworzy ona ponadto fundusz stabilizacyjny, fundusz kredytowo – inwestycyjny i fundusz reklamowo – promocyjny. Z § 52 ust. 7 statutu pozwanej wynika, że fundusz reklamowo – promocyjny powstaje z rocznej składki w wysokości ustalonej corocznie przez zarząd Kasy Krajowej, podawanej do wiadomości kas do końca lutego każdego roku, nie wyższej jednak niż 1,2 % aktywów każdej kasy, liczonych na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego, płatnej w równych ratach kwartalnych w terminie do os-tatniego miesiąca każdego kwartału.

Sąd Okręgowy ustalił powyższe okoliczności na podstawie dowodów z dokumentów, które uznał za wiarygodne, natomiast przedłożone opinie prywatne potraktował jedynie jako stanowisko strony. Ponadto Sąd ten wskazał, że dopuszczenie dowodów z opinii biegłego rewidenta o sprawozdaniu finansowym Kasy Krajowej za 2011 i 2013 r. oraz z zeznań świadka T. B. (1) było zbędne i przyczyniłoby się jedynie do przedłużenia postępowania i zwiększenia jego kosztów. Pozwana przyznała, że w 2011 r. wpłaty na fundusz reklamowo – promocyjny stanowiły jej przychód, a od 2013 r. jest on ewidencjonowany w jej pasywach. Sposób ewidencji wpłat na ten fundusz nie ma jednak znaczenia dla oceny ważności przedmiotowych postanowień statutu.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Powódka miała interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu ustalenia nieważności § 52 ust. 2 pkt 3 i ust. 7 statutu Kasy Krajowej, ponieważ kreowały one po jej stronie obowiązek płacenia składek na rzecz pozwanej, a tym samym bezpośrednio dotyczyły jej interesów majątkowych.

Sąd Okręgowy wskazał, że oceny ważności kwestionowanych przez powódkę postanowień statutu dokonywał przed wystąpieniem przez pozwaną o jego zatwierdzenie do Komisji Nadzoru Finansowego w trybie art. 86 ust. 2 pkt 1 u. o s.k.o.k., ale jednocześnie podkreślił, iż Komisja Nadzoru Finansowego decyzją z dnia 22 lipca 2014 r., jako organ nadzorczy, odmówiła zatwierdzenia statutu Kasy Krajowej, w tym § 52 ust. 2 pkt 3 i ust. 7. W związku z tym Sąd ten zauważył, że dokonana przez niego ocena powyższych postanowień statutu nie różni się od stanowiska zajętego w decyzji Komisji Nadzoru Finansowego.

Sąd pierwszej instancji uznał, że sporne postanowienia statutu są nieważne jako sprzeczne z ustawą. Ustawa o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych nie zezwala pozwanej na utworzenie funduszu reklamowo – promocyjnego i zobowiązanie zrzeszonych kas do płacenia na ten cel składki. Ustawa ta w ogóle nie przewidziała możliwości utworzenia takiego funduszu, który powstał wyłącznie na podstawie statutu Kasy Krajowej. Zgodnie z art. 43 u. o s.k.o.k. Kasa Krajowa nie może prowadzić innej działalności niż określona w tej ustawie lub ustawach odrębnych. Z kolei zgodnie z art. 44 ust. 1 u. o s.k.o.k. Kasa Krajowa prowadzi działalność wyłącznie na rzecz swoich członków. W art. 44 ust. 2 u. o s.k.o.k. wskazano, że działalność ta polega na:

- 1) reprezentowaniu interesów kas przed organami administracji państwowej i organami samorządu terytorialnego, a także w organizacjach międzynarodowych,
- 2) wyrażaniu opinii o projektach aktów prawnych dotyczących kas,
- 3) zapewnianiu doradztwa prawnego, organizacyjnego i finansowego,
- 4) organizowaniu szkoleń i prowadzeniu działalności wydawniczej związanej z działalnością kas,
- 5) opracowywaniu standardów świadczenia usług i prowadzenia dokumentacji przez kasy oraz systemów informatycznych dla kas,
- 6) przyjmowaniu lokat,
- 7) udzielaniu pożyczek i kredytów kasom,
- 8) pośredniczeniu w przeprowadzaniu rozliczeń, o których mowa w art. 3 ust. 1, oraz wydawaniu kart płatniczych, jeżeli kasa nie wybierze innego sposobu prowadzenia tej działalności,
- 9) udzielaniu pomocy nowo powstającym kasom,
- 10) wypełnianiu za kasy obowiązków informacyjnych wobec Narodowego Banku Polskiego.

Katalog czynności, które pozwana może wykonywać na rzecz swoich członków, ma charakter zamknięty i został wyczerpująco określony w art. 44 ust. 2 u. o s.k.o.k. Przepis ten nie przewiduje działalności reklamowo – promocyjnej. Kasa Krajowa nie może więc prowadzić takiej działalności na rzecz swoich członków. Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych szczegółowo regulują działalność Kasy Krajowej. Ponadto były one nowelizowane i uszczegóławiane w latach 2012 – 2013, gdyby zatem ustawodawca przewidział możliwość tworzenia funduszu reklamowo – promocyjnego, to znalazłoby to wyraz w ustawie, tak jak w art. 54 i 55 u. o s.k.o.k. przewidziano utworzenie funduszu udziałowego, funduszu zasobowego i funduszu stabilizacyjnego.

Z art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. wynika, że Kasa Krajowa może prowadzić na rzecz kasy lub jej członków działalność inną niż określona w art. 44 ust. 2 tej ustawy na podstawie umowy zawartej z kasą, o czym informuje Komisję Nadzoru Finansowego. W związku z tym pozwana twierdziła, że statut, który reguluje utworzenie funduszu promocyjno – reklamowego, stanowi umowę, o której mowa w art. 44 ust. 5 ustawy, a ponieważ został on przedstawiony do zatwierdzenia przez Komisję Nadzoru Finansowego, czyni to zadość obowiązkowi poinformowania Komisji o treści umowy statutowej w sposób wymagany dla umowy zawartej przed wejściem w życie art. 44 ust. 5 ustawy.

Sąd Okręgowy uznał, że nie można podzielić tego poglądu. Podstawę innej działalności pozwanej, wykraczającej poza zakres wynikający z art. 44 ust. 2 u. o s.k.o.k., stanowi umowa indywidualnie zawarta między kasą a Kasą Krajową. Na podstawie art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. nie można narzucić żadnej kasie obowiązku zawarcia umowy lub jej treści ani obowiązku korzystania z usług (...). Powyższe umowy muszą więc zostać indywidualnie zawarte między kasami a Kasą Krajową i nie mogą być regulowane statutem Kasy Krajowej, który nie może obligować kas do uiszczania składki w celu finansowania działalności reklamowo – promocyjnej prowadzonej przez pozwaną. Nie ulegało zaś wątpliwości,

że kasy nie zawarły z pozwaną indywidualnych umów, na podstawie których prowadziłyby ona na ich rzecz odpłatną działalność reklamowo – promocyjną. Podstawą prowadzenia takiej działalności nie może być jedynie sam statut.

Za ważnością kwestionowanych postanowień statutu nie może przemawiać argument, że nie zostały uchylone one przez same kasy na mocy uchwał podejmowanych na Walnych Zgromadzeniach Kasy Krajowej, mimo zgłoszenia takiej propozycji w latach 2013 – 2014. Zmiana statutu wymaga bowiem większości $\frac{3}{4}$ głosów, którą bardzo trudno uzyskać, wobec czego nie można utożsamiać niepowodzenia w zakresie zmiany statutu z wyrażeniem przez zrzeszone kasy woli pozostawienia funduszu reklamowo – promocyjnego.

W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 189 k.p.c. i art. 58§1 k.c. uwzględnił powództwa, a na mocy art. 98 §1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 5, § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490 z późn. zm.) orzekł o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez pozwaną w oparciu o zarzuty naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 46 ust. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t. jedn. Dz. U. 2013 r., poz. 330 z późn. zm.) przez błędne uznanie, że tworzenie przez pozwaną funduszy jest możliwe tylko wtedy, gdy zezwala na to ustawa o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, podczas gdy z tego przepisu wynika, że jest możliwe również na podstawie statutu pozwanej,

2) art. 43 i art. 44 ust. 1 i 2 u. o s.k.o.k. przez błędne uznanie, że błędne uznanie, że katalog czynności, które pozwana może wykonywać na rzecz swoich członków, ma charakter zamknięty i został wyczerpująco określony w art. 44 ust. 2 ustawy, a skoro ten przepis nie przewiduje działalności reklamowo – promocyjnej, to pozwana nie może prowadzić takiej działalności na rzecz swoich członków, podczas gdy na podstawie art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. może poszerzyć przedmiot swojej działalności poza zakres przewidziany w art. 44 ust. 2 ustawy, z tym że musi ona być prowadzona na rzecz członków i realizować cele z art. 42 u. o s.k.o.k.,

3) art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. przez błędne uznanie, że umowy, o których mowa w tym przepisie, muszą zostać zawarte indywidualnie między kasami a pozwaną, a nie mogą być uregulowane w statucie pozwanej, który nie może obligować kas do uiszczania składki w celu finansowania działalności reklamowo – promocyjnej prowadzonej przez pozwaną, podczas gdy żaden przepis ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, w szczególności art. 44 ust. 5, nie ustanawia wymogu, aby opisana w nim umowa miała charakter indywidualny.

Na tych podstawach pozwana domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Interwenant uboczny (...) w G. poparł stanowisko pozwanej zawarte w apelacji, a pozostali interwenienci uboczni nie ustosunkowali się do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, a jej zarzuty są bezpodstawne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny oparł się na materiale dowodowym zebrany przed Sądem pierwszej instancji oraz aprobował i przyjął za własne ustalenia faktyczne dokonane przez tamten Sąd. Generalnie można bowiem stwierdzić, że stan faktyczny sprawy jest obecnie niesporny i nie wymaga skorygowania lub uzupełnienia. Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia mają natomiast kwestie o charakterze prawnym. Zresztą znajduje to potwierdzenie w treści zarzutów apelacyjnych, które dotyczą wyłącznie naruszenia prawa materialnego.

W związku z tym wskazać można, że wprawdzie w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji pozwana wskazywała na konieczność wyjaśnienia pewnych okoliczności faktycznych, zwłaszcza w drodze opinii biegłego rewidenta lub zeznań świadka T. B., ale obecnie nie podtrzymuje już tego stanowiska i nie zarzuciła w apelacji niezasadnego oddalenia tych wniosków.

Dodać można, że dla oceny prawidłowości dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń nie ma znaczenia wskazana przez ten Sąd kwestia zgodności jego stanowiska z treścią decyzji Komisji Nadzoru Finansowego, dotyczącej odmowy zatwierdzenia m. in. kwestionowanych w niniejszej sprawie przez powódkę postanowień statutu pozwanej. W gruncie rzeczy powyższe stwierdzenie Sądu pierwszej instancji było zbędne, ponieważ nie stanowiło ono ani podstawy dokonania ustaleń faktycznych, ani oceny zasadności powództwa, która została dokonana przez w/w Sąd wyłącznie w oparciu o samodzielną analizę zgodności spornych postanowień statutu pozwanej z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa. Tym bardziej nie można zgodzić się z pozwaną, że chodziło o niedopuszczalne uznanie przez Sąd Okręgowy, że jest związany treścią tej decyzji. W związku z tym bezprzedmiotowe było powoływanie się przez skarżącą w toku postępowania apelacyjnego na to, że zainicjowane przez nią postępowanie odwoławcze przed Komisją Nadzoru Finansowego nie zostało jeszcze zakończone, ponieważ okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Tym samym nie było też konieczności oczekiwania na ostateczne zakończenie powyższego postępowania odwoławczego.

Przed bliższą oceną sformułowanych w apelacji zarzutów wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że dla oceny zasadności powództwa nie ma żadnego znaczenia charakter prawny spornego funduszu reklamowo – promocyjnego, a mianowicie czy stanowi on fundusz własny pozwanej Kasy Krajowej, czy inny fundusz. W konsekwencji dla oceny zgodności spornych postanowień statutu z prawem nie ma też znaczenia to, czy prawidłowo powinien on być księgowany i wykazywany przez pozwaną w swoich bilansach i sprawozdaniach po stronie aktywów czy pasywów.

Odnosić można, że w doktrynie i orzecznictwie od wielu lat występowały spory co do charakteru prawnego i usytuowania różnych funduszy pozwanej. W tym kontekście wskazać można zwłaszcza na problematykę związaną z funduszem stabilizacyjnym, który przez długi okres był traktowany przez pozwaną jako fundusz własny, aż ostatecznie ustawodawca zdecydował się na ingerencję, stanowiąc w art. 54 ust. 1 u. o s.k.o.k., że funduszami własnymi Kasy Krajowej są fundusz udziałowy i fundusz zasobowy, natomiast fundusz stabilizacyjny uregulował odrębnie i samodzielnie w art. 55 u. o s.k.o.k. Wobec tego nie ma potrzeby ustosunkowywania się i stanowczego rozstrzygnięcia kwestii, które były podnoszone w toku postępowania i znalazły wyraz także na etapie postępowania apelacyjnego, czy sporny fundusz reklamowo – promocyjny stanowi fundusz własny Kasy Krajowej, czy też jest u niej traktowany jako fundusz specjalny, księgowany w jej pasywach. Zauważyć można, że wprawdzie pozwana odnosiła się do tej kwestii niejako w odpowiedzi na argumentację powódki, przedstawioną w pozwie, w której wskazywano na to, czy ten fundusz był przez nią traktowany jako fundusz własny, ale nie uzasadnia to konieczności nadania temu problemowi istotnego znaczenia w rozstrzyganej sprawie. Decydujące znaczenie ma bowiem wyłącznie to, czy zgodnie z obowiązującymi przepisami taki fundusz w ogóle może istnieć w pozwanej Kasie Krajowej bez względu na to, czy należałoby go traktować jako jej fundusz własny, czy jako fundusz o innym charakterze (specjalnym, celowym itp.).

W niniejszej sprawie nie mają też żadnego znaczenia zagadnienia wskazywane przez pełnomocnika w toku całego postępowania, także na rozprawie apelacyjnej, dotyczące uzasadnienia konieczności istnienia funduszu reklamowo – promocyjnego. Odwołując się do aktualnej sytuacji społeczno – politycznej w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji szeroko rozumianego systemu (...)–ów, wskazywano na celowość czy wręcz konieczność istnienia zgodnego i jednolitego frontu kas oszczędnościowo – kredytowych wobec ataku medialnego i politycznego na system (...)–ów. W tym kontekście zwrócić trzeba uwagę, że takie zagadnienia i argumenty znajdują się poza sferą zainteresowania i oceny sądów orzekających w sprawie, które nie angażują się w bieżące spory polityczne i społeczne, lecz kierują się wyłącznie treścią obowiązującego prawa, według którego oceniają, czy żądania stron są uzasadnione, a w tym wypadku – czy kwestionowane postanowienia statutu Kasy Krajowej są zgodne z prawem.

W związku z tym, nie oceniając merytorycznie argumentacji pozwanej, powołującej się na takie okoliczności, a nawet nie negując, że pewnie istnieją jakieś argumenty przemawiające za koniecznością reklamy, promocji czy marketingu w zakresie działalności czy to poszczególnych spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych, czy to całego systemu (...)–ów, stwierdzić należy, że kwestie te nie mają żadnego znaczenia dla oceny zasadności żądania powódki. Przedmiotem oceny w sprawie nie jest przecież celowość lub potrzeba istnienia funduszu reklamowo – promocyjnego, lecz wyłącznie to, czy istnienie takiego funduszu ma wystarczające podstawy w obowiązującym prawie.

Inaczej mówiąc, chodzi o to, czy Kasa Krajowa ma podstawy prawne do obciążania swoich członków obowiązkiem uiszczania składek na rzecz utworzonego przez nią funduszu reklamowo – promocyjnego. Niezależnie od charakteru prawnego tego funduszu ostatecznie chodzi bowiem o pieniądze, a zatem o to, czy zrzeszone w pozwanej Kasie Krajowej podmioty, będące odrębnymi od niej podmiotami prawa (osobami prawnymi), mogą być zobowiązane do dokonywania świadczeń na rzecz innego podmiotu, czyli w tym wypadku Kasy Krajowej. Innymi słowy, czy takie podmioty mogą być zobowiązane do dokonywania kosztem własnego majątku przysporzeń na rzecz innego podmiotu.

Bez względu na to, czy przedmiotowy fundusz będzie traktowany jako fundusz własny, czy jako fundusz specjalny pozwanej Kasy, zauważyć należy, że niewątpliwie znajdujące się na nim środki pieniężne stanowią jej własność i to ona decyduje o tym, czy i jak zostaną one wykorzystane. Oczywiście, pozwana Kasa Krajowa powołuje się na to i bardzo mocno eksponuje taką okoliczność, że gospodaruje tymi środkami wyłącznie w interesie i na rzecz całego systemu (...)–ów, ale nie ulega też wątpliwości, że ostatecznie to ona, a nie zrzeszone w niej kasy, decyduje o sposobie i zakresie wykorzystania środków znajdujących się na tym funduszu, który – co należy wyraźnie podkreślić – powstaje przecież z wpłat zrzeszonych w niej członków. W tej sytuacji może pojawić się pytanie, czy każdy z członków Kasy Krajowej nie powinien sam decydować, czy chce ewentualnie korzystać z działalności reklamowo – promocyjnej, organizowanej przez Kasę Krajową, czy też chce sam i we własnym zakresie wykorzystać środki przeznaczone przez niego na taką działalność.

W związku z tym problem istnienia funduszu reklamowo – promocyjnego należy widzieć także w kontekście przesunięć majątkowych między różnymi podmiotami prawa i rozważenia, czy istnieje podstawa do dokonywania takich przesunięć, czyli z jednej strony uprawnienia pozwanej do żądania, aby zrzeszone w niej kasy dokonywały określonych przysporzeń na jej rzecz, a z drugiej strony obowiązku po stronie kas do spełniania takich świadczeń na jej rzecz. Problem ten osadzony jest w kontekście członkostwa spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych w Kasie Krajowej i pytania, czy daje to podstawy prawne do obciążania zrzeszonych kas obowiązkiem dokonywania takich wpłat na rzecz pozwanej. Właśnie taka kwestia podlegała ocenie sądów obu instancji orzekających w tej sprawie. W tym zakresie rozstrzygnięcia wymagały dwie kwestie o charakterze prawnym.

Pierwsza z nich dotyczy tego, czy w obowiązujących przepisach istnieje podstawa prawna do utworzenia przez Kasę Krajową funduszu reklamowo – promocyjnego, natomiast druga kwestia była związana z tym, czy w razie przyjęcia, że nie ma powyższej podstawy, istnienie tego funduszu może być wyprowadzone z regulacji zawartej w art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k.

Jeśli chodzi o pierwsze z powyższych zagadnień, wskazać należy, że pozwana dopatrywała się jego podstawy w treści art. 46 ust. 4 z dnia 29 września 1994 r. ustawy o rachunkowości (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 330 z późn. zm.), zgodnie z którym zakładowy fundusz świadczeń socjalnych oraz inne fundusze tworzone na podstawie odrębnych przepisów, niezaliczone do kapitałów (funduszków) własnych, wykazuje się w pasywach bilansu w grupie zobowiązań jako fundusze specjalne. Pozwana twierdziła, że Sąd pierwszej instancji błędnie uznał, że ten przepis nie daje podstawy do utworzenia przez nią funduszu reklamowo – promocyjnego. W związku z tym zauważyć należy, że w/w Sąd w ogóle nie wypowiedział się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ani co do możliwości zastosowania lub niezastosowania tego przepisu do powyższego funduszu. W tym ujęciu niezasadne jest zarzucanie Sądowi Okręgowemu, jakoby rzekomo błędnie uznał, że w/w przepis nie zezwala na utworzenie takiego funduszu, skoro w ogóle nie analizował tego przepisu.

Ponieważ jednak pozwana powołuje się na to, że powyższy przepis – pomimo regulacji zawartej w przepisach ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, zwłaszcza art. 54 tej ustawy, w którym wskazuje się, jakie są fundusze własne Kasy Krajowej, art. 42 u. o s.k.o.k., wskazującego, jakie są cele działania Kasy Krajowej, a także art. 43 i 44 u. o s.k.o.k., w których mowa o tym, jaką działalność może lub nie może prowadzić Kasa Krajowa – może stanowić podstawę utworzenia przedmiotowego funduszu, to konieczne jest dokonanie oceny tej argumentacji przez Sąd Apelacyjny, bowiem wiąże się to ze stosowaniem przepisów prawa materialnego. W tym zakresie pozwana twierdzi, że na potrzeby rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należy uznać, że za podstawę prawną utworzenia funduszu reklamowo – promocyjnego, stanowiącą przepisy odrębne, o których mowa w art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości, należy przyjąć także jej statut rozumiany jako prawo przedmiotowe.

Powyższy pogląd pozwanej nie może zostać aprobowany. Wskazać można, że poglądy doktryny i orzecznictwa na charakter prawny statutu spółdzielni niewątpliwie ulegały na przestrzeni wielu lat znacznej ewolucji i niekiedy eksponowano jego normatywny charakter, uznając go wręcz za źródło prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego warto jednak zwrócić uwagę, że zarówno pojęcie prawa, jak i normy w ogólności, a także źródła prawa, ma charakter bardzo wieloznaczny. Wskazać można, że niekiedy określa się je jako ogół obowiązujących przepisów prawnych, ustanowionych przez państwo i których przestrzeganie jest gwarantowane przymusem (sankcją) państwowym. Można też jednak mieć na myśli treść konkretnego stosunku prawnego, czyli wynikających z niego praw i obowiązków. W związku z tym zazwyczaj odróżnia się prawo przedmiotowe od prawa podmiotowego. W tym ujęciu niekiedy wskazuje się, że prawem jest to, do czego strony stosunku prawnego są uprawnione lub zobowiązane. Przykładem takiego sposobu rozumienia prawa może być art. 1134 Kodeksu Napoleona z 1804 r., zgodnie z „umowy prawnie zawarte stają za prawo dla tych, którzy je zawarli”. W związku z tym niekiedy jako prawo traktuje się także normy wynikające z kontraktu istniejącego między stronami, przykładowo mówi się, że „na podstawie umowy strona ma prawo”.

W konsekwencji nawet gdyby traktować statut pozwanej jako źródło prawa, to niewątpliwie można byłoby uważać go wyłącznie za źródło norm o charakterze wewnętrznym, organizacyjnym, obowiązujących jedynie te podmioty, które są ze sobą połączone stosunkiem prawnym, w tym wypadku stosunkiem członkostwa w pozwanej Kasie Krajowej. Normatywny charakter statutu w żadnym wypadku nie daje podstaw do traktowania go jako źródła prawa przedmiotowego o charakterze powszechnie obowiązującym. Podkreślić można, że źródła prawa o takim charakterze w obecnie obowiązującym systemie prawa w Polsce stanowią zamknięty katalog i zostały wymienione w art. 87 ust. 1 i 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym nie można uznać, że za przepisy odrębne, o których mowa w art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości, może zostać uznany także statut pozwanej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w wypadkach, w których w przepisach prawa powszechnie obowiązującego jest mowa o przepisach odrębnych chodzi również o przepisy mające charakter powszechnie obowiązujący, zazwyczaj rangi ustawowej. W związku z tym nie można aprobować argumentacji pozwanej, która próbuje znaleźć podstawę prawną utworzenia przedmiotowego funduszu bezpośrednio w swoim statucie, traktowanym jako przepisy odrębne, o których mowa w art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości.

W tej sytuacji – wobec uznania, że statut nie może być uważany za źródło prawa jako przepisy odrębne w rozumieniu art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości – rozważenia wymagała druga kwestia, podnoszona przez pozwana, a mianowicie, czy fundusz reklamowo – promocyjny nie może istnieć na podstawie art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k., z czym wiązałyby się uznanie statutu za umowę, o której mowa w tym przepisie. Inaczej mówiąc, oznaczałoby to, że fundusz ten jest tworzony na podstawie umownej, a w takiej sytuacji – posługując się paremią prawną: chcącemu nie dzieje się krzywda – skoro zrzeszone w pozwanej Kasie Krajowej (...)i chcą i zgadzają się na utworzenie tego funduszu, to może on istnieć samodzielnie wyłącznie na takiej podstawie prawnej. W związku z tym pozwana eksponowała kwestie związane z autonomią woli stron i samorządnością (...)ów, twierdząc, że skoro chcą one, aby taki fundusz istniał, to nie można uznać, że sporne postanowienia statutu są sprzeczne z przepisami prawa. Miałoby z tego wynikać, że zgodnie z zasadą swobody umów strony mogą przyjąć w umowie wszystko, co nie jest zabronione przez przepisy prawa i skoro tak się umówią, to nie może to być kwestionowane jako niezgodne z prawem.

Przeszkodą do aprobaty dla takiego stanowiska jest niemożliwość bezkrytycznego przyjęcia, że statut Kasy Krajowej lub szerzej statut spółdzielni, bo przecież do pozwanej w zakresie nieuregulowanym ustawą o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych stosuje się przepisy o spółdzielniach osób prawnych (zob. art. 41 ust. 1 u. o s.k.o.k.), może zostać uznany po prostu za umowę w rozumieniu art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. Wobec tego, zdaniem pozwanej, jej statut stanowiłby samodzielną podstawę utworzenia funduszu reklamowo – promocyjnego o charakterze umownym, wiążącą tylko w zakresie stosunku umownego między stronami (inter partes), a nie o charakterze normatywnym, gdyby nawet uznać, że nie może on być uważany za przepisy odrębne w rozumieniu art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości.

Także w tym zakresie, podobnie zresztą jak przy analizie tezy pozwanej o normatywnym charakterze statutu spółdzielni, wskazać można ponownie, że Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w sprawie ma pełną świadomość istnienia różnych poglądów na temat charakteru prawnego statutu spółdzielni. Wśród tych poglądów znajdują się również takie, na które powoływała się pozwana, a mianowicie akcentujące umowny charakter statutu spółdzielni. Zauważyć jednak trzeba, że takie poglądy są zazwyczaj uzupełniane stwierdzeniem, że statut spółdzielni (lub szerzej statut osoby prawnej) należy uważać za umowę o szczególnym, swoistym charakterze (sui generis) albo inaczej – czynność prawną zbiorową zbliżoną do umowy. Gdyby więc nawet aprobować stanowisko pozwanej o umownym charakterze jej statutu, to należałoby jednocześnie brać pod uwagę, że jest to umowa o szczególnym charakterze.

Nie może więc ulegać wątpliwości, że statutu pozwanej nie można traktować dosłownie jako umowy stron, zwłaszcza umowy między Kasą Krajową a jej członkami. Jeśli już, to byłaby to raczej wielostronna umowa między poszczególnymi (wszystkimi) członkami Kasy Krajowej, a nie między nimi z jednej strony a Kasą Krajową z drugiej strony.

Za stanowiskiem pozwanej nie przemawia powoływana przez nią okoliczność, że gdyby istnienie funduszu reklamowo – promocyjnego nie było zgodne z wolą spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych, to przecież mogły uchylić kwestionowane przez powódkę postanowienia statutu w drodze podjęcia uchwały o jego zmianie w tym zakresie, ale nie skorzystały z takiej możliwości, gdyż odpowiednia uchwała nie uzyskała wymaganej większości głosów. Okoliczność ta wskazuje w istocie, że statut bardzo istotnie różni się od umowy, ponieważ może on obowiązywać również takie podmioty, które go nie aprobują i nie zgadzają się z nim, ale nie są w stanie skutecznie doprowadzić do jego zmiany. Także z tego punktu widzenia trudno więc uznać, że może on stanowić umowę, o której mowa w art. 45 ust. 5 u. o s.k.o.k.

Podkreślić należy, że analizy charakteru prawnego statutu pozwanej nie można dokonywać jedynie od strony teoretycznej, w oderwaniu od konkretnej regulacji prawnej dotyczącej Kasy Krajowej. W związku z tym wziąć trzeba pod uwagę, że w przepisach ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych ustawodawca posługuje się zarówno pojęciem „statut” (zob. odnośnie do spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych zwłaszcza art. 8 ust. 1 w/w ustawy oraz co do Kasy Krajowej – art. 53 u. o s.k.o.k.), jak i pojęciem „umowa” (w art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k.). Uznać więc trzeba, że skoro racjonalny z założenia ustawodawca jednocześnie posługuje się w tym samym akcie prawnym oboma pojęciami, że widocznie na potrzeby powyższej ustawy nadaje im różne znaczenia. W przeciwnym razie, gdyby ustawodawca chciał dopuścić możliwość utworzenia przez Kasę Krajową innych – niż wymienione w art. 54 i art. 55 u. o s.k.o.k. – funduszy, w szczególności funduszu reklamowo – promocyjnego, bezpośrednio na podstawie jej statutu, to w art. 44 ust. 5 tej ustawy użyłby po prostu tegoż pojęcia zamiast posłużenia się pojęciem „umowa”.

Abstrahując więc od rozważań pozwanej w kwestii możliwości uznania jej statutu za umowę lub za czynność zbliżoną do umowy, stwierdzić należy, że w rozstrzyganym wypadku bezpośrednio z woli samego ustawodawcy wyłączona jest możliwość utożsamienia statutu z umową lub zrównania go w skutkach prawnych z umową, o którą chodzi w art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k.

W tym kontekście zwrócić trzeba uwagę na znaną Sądowi Apelacyjnemu okoliczność (w szczególności z uwagi na rozstrzyganie licznych spraw z udziałem pozwanej i różnych spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych, które to spory z uwagi na siedzibę pozwanej są rozpoznawane w obu instancjach przez zarówno przez Sąd Okręgowy w

Gdańsku, jak i Sąd Apelacyjny w Gdańsku), że problematyka zakresu kompetencji Kasy Krajowej i jej uprawnień w stosunku do zrzeszonych w niej spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych, jak i zakresu obowiązków tych kas w stosunku do Kasy Krajowej, wywoływała na przestrzeni wielu lat liczne wątpliwości i spory, które z jednej strony często znajdowały finał na sali sądowej, a z drugiej strony prowadziły niekiedy do interwencji ustawodawcy, który przez odpowiednie zmiany ustawy o s.k.o.k., opowiadał się rozwiązaniem tych kwestii w przyjęty przez siebie sposób. Dotyczyło to w szczególności wspomnianej wcześniej problematyki związanej z charakterem funduszu stabilizacyjnego, na tle którego również toczyło się w tutejszych sądach wiele procesów z udziałem pozwanej Kasy Krajowej.

Daje to podstawę do wyrażenia poglądu, że przy wykładni przepisów ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych konieczne jest należyte wyważenie interesów między Kasą Krajową a zrzeszonymi w niej (...) -ami, które tylko częściowo są ze sobą zbieżne, ponieważ jednocześnie wyraźnie dostrzegalna jest także pewna rozbieżność między nimi. Z jednej strony wziąć trzeba pod uwagę, że przynależność spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych do Kasy Krajowej jest obligatoryjna. Wobec tego chybione są podejmowane przez pozwaną w toku postępowania próby sięgania do analogii między jej sytuacją prawną i jej relacją ze (...) -ami do sytuacji istniejącej w sferze banków spółdzielczych, które mogą zrzeszać się nie tylko w różnych związkach spółdzielczych, ale przede wszystkim czynią to na zasadzie wyboru i dobrowolności. Z drugiej strony zauważyć można na istnienie niewątpliwej w ocenie Sądu Apelacyjnego tendencji po stronie Kasy Krajowej do rozszerzającej wykładni swoich kompetencji i uprawnień wobec zrzeszonych w niej spółdzielczych kas oszczędnościowo – kredytowych. Właśnie z tej przyczyny uznać można, że ustawodawca, mając świadomość istnienia zarówno wspólności, jak i rozbieżności celów w szeroko rozumianym systemie (...) -ów, dokonywał władczych ingerencji, rozstrzygając normatywnie wątpliwości, czy Kasa Krajowa ma lub nie ma określonych kompetencji albo uprawnień wobec kas.

Prowadzi to do wniosku, że zarówno z uwagi na obligatoryjny charakter członkostwa (...) -ów w Kasie Krajowej, jak i z uwagi na treść przepisów ustawy o s.k.o.k., uzasadnione jest dokonywanie ścisłej, restrykcyjnej wykładni tych przepisów, która nie pozwala na wyprowadzanie kompetencji lub uprawnień Kasy Krajowej z takich regulacji, z których wyraźnie one nie wynikają. Na tle rozstrzyganej sprawy odnieść to trzeba do niedopuszczalności uznania, że w świetle jednoznacznie brzmiących przepisów ustawy o spółdzielczych kasach oszczędnościowo – kredytowych, dotyczących: 1) funduszy, jakie mogą być tworzone przez Kasę Krajową, 2) zakresu działalności, jaką Kasa Krajowa może prowadzić, i to wyłącznie, na rzecz swoich członków, 3) umownych podstaw prowadzenia przez nią na rzecz swoich członków ewentualnej innej działalności niż określona w art. 44 ust. 2 u. o s.k.o.k., możliwe jest utworzenie spornego funduszu reklamowo – promocyjnego wyłącznie na podstawie statutu pozwanej.

Podsumowując, pozwana nie zdołała przekonująco wykazać, że powyższy fundusz mógł zostać przez nią utworzony na podstawie jej statutu traktowanego czy to jako przepisy odrębne w rozumieniu art. 46 ust. 4 ustawy o rachunkowości, czy to jako umowa z jej członkami, o której mowa w art. 44 ust. 5 u. o s.k.o.k. Bezpodstawne są więc zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w odniesieniu do wszystkich przepisów, które zostały wymienione przez nią w apelacji, ponieważ żaden z nich nie został naruszony przez Sąd pierwszej instancji. Wbrew odmiennym twierdzeniom i wywodom skarżącej nie uzasadniały bowiem one stwierdzenia, że kwestionowane przez powódkę postanowienia statutu Kasy Krajowej są zgodne z prawem. Inaczej mówiąc, Kasa Krajowa może mieć tylko takie kompetencje i uprawnienia w stosunku do zrzeszonych w niej kas, które wynikają z przepisów prawnych, a nie z innych źródeł.

Wskazać można, że nie przypadkiem ustawodawca w art. 43 i art. 44 u. o s.k.o.k. użył tak jednoznacznych i kategorycznych sformułowań przy regulowaniu dopuszczalnego zakresu działalności, jaki może być podejmowany przez Kasę Krajową. W konsekwencji nie pozwala to na przyjęcie (pomimo podnoszonych przez skarżącą argumentów o celowości lub konieczności istnienia spornego funduszu, które – jak wyżej wyjaśniono – w ogóle nie mogą być brane pod uwagę w tej sprawie), że sporne postanowienia statutu Kasy Krajowej można uznać za zgodne z treścią obowiązującego prawa. Oznacza to, że Sąd pierwszej instancji zasadnie ustalił w zaskarżonym wyroku, że postanowienia § 52 ust. 2 pkt 3 i ust. 7 statutu pozwanej Kasy Krajowej są nieważne, ponieważ wynikało to z ich sprzeczności z prawem.

Na koniec, wskazać można, że nie ma żadnego znaczenia powoływanie się przez pozwaną, że analogicznie jedynie na podstawie jej statutu istnieje u niej fundusz kredytowo – stabilizacyjny, ale nikt nie kwestionuje dopuszczalności jego utworzenia. Wziąć trzeba pod uwagę, że przedmiotem oceny w tej sprawie nie było to, czy utworzenie tego funduszu jest zgodne z prawem, ponieważ taka kwestia nie była objęta żądaniem powódki. Z istnienia takiego funduszu nie można więc wyprowadzać żadnych wniosków w przedmiocie dopuszczalności istnienia również funduszu reklamowo – promocyjnego. Od uznania zrzeszonych w pozwanej Kasie Krajowej (...)ów zależy bowiem to, czy, kiedy i na jakiej podstawie będą ewentualnie kwestionować dopuszczalność istnienia również funduszu kredytowo – stabilizacyjnego, natomiast w rozstrzyganej sprawie decydujące znaczenie miało stwierdzenie przez sądy obu instancji, że obowiązujące przepisy prawa nie dają podstaw do istnienia takiego funduszu, który był objęty powództwem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację, a w konsekwencji na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. obciążył pozwaną, jako stronę przegrywającą sprawę, obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego na rzecz powódki.

SSA Małgorzata Zwierzyńska SSA Marek Machnij SSA Ewa Tomaszewska